

Aktualności

Polscy biegacze narciarscy na liście FIS punktów - juniorki i juniorzy A. Klaudia Kołodziej najlepsza

25/04/2017, dodał: **Magda Polańska**



Sezon zimowy 2016/2017 za nami, spróbujemy podsumować siłę naszych biegaczy narciarskich na świecie, biorąc pod uwagę najnowszą listę FIS-punktów (z 23 marca 2017).

Dlaczego FIS punkty? otóż jest to najbardziej miarodajny sposób pokazujący „miejsce w szyku” naszych biegaczy narciarskich na świecie. Zaczniemy od juniorów A i B i spróbujemy przeanalizować pozycje poszczególnych zawodników w poszczególnych rocznikach.

Zaczniemy od junierek i juniorów A, tych urodzonych w roku 1997.

Najlepszym Polakiem w tym roczniku jest zawodnik NKS Trójwieś Beskidzka Wojciech Fojcik, którego FIS-y na dystansach wynoszą 192,88 co daje mu miejsce na początku czwartej setki na świecie. Fojcik lepiej wypada w sprintach, tutaj to 212 miejsce w tej konkurencji. Najlepszym sprinterem jest Vernereri Suchonen z Finlandii (84,51). Nasi pozostali sklasyfikowani na liście FIS-punktów juniorzy są dalej, a zauważmy, że jest ich pięciu, oprócz Wojtka jeszcze Patryk Borkowski, Maciej Piergies, Arkadiusz Posiadała i Adrian Gromyko. Żaden z zawodników nie jest w kadrze szkoleniowej PZN.

Wśród pań urodzonych w 1997 roku, mamy cztery zawodniczki. Są to: Agata Warło, Justyna Pradiad, Róża Łyjak i Anna Bielecka. Najlepsza na listach światowych jest Agata Warło, która z punktami wynoszącymi 134,96 zajmuje w swoim roczniku na dystansach miejsce 61. O miejsce lepiej (60-te) wypada w klasyfikacji sprinterskiej. Także na liście sprinterek 76 jest Justyna Pradiad, na dystansach jest sklasyfikowana na 72 pozycji. Czyli w tym roczniku mamy dwie panie w pierwszej setce na świecie i obie są zawodniczkami kadry młodzieżowej.

Zajrzyjmy dalej do "młodszych" juniorów A, tych urodzonych w roku 1998. Tutaj zarówno na dystansach jak i w sprintach najlepsze punkty mają Norwegowie Magnus Kim (99,19) w sprintach i Vebjoren Hegdal (47,07) na dystansach.

W TOP 100 na świecie mamy dwóch zawodników. Na 40 (dystanse- 86,38) i 41 (sprinty-173,58) miejscu znajduje się Mateusz Haratyk (NKS Trójwieś Beskidzka). 87 miejsce w klasyfikacji sprinterów zajmuje Michał Skowron z MKS Karkonosze Jelenia Góra. Pozostali nasi zawodnicy to już trzecia i kolejne setki na liście. W grupie biegaczy urodzonych w 1998 roku mamy ósemkę biegaczy, oprócz w/w jeszcze Macieja Popielucha, Mikołaja Michałka, Łukasza Bachledę, Mateusza Szczotkę, Kacpra Gaździaka i Tomasza Krawczyka. Żaden zawodnik z tej grupy nie jest objęty centralnym szkoleniem.

Jak to wygląda u pań z tego rocznika? Sklasyfikowanych przez FIS naszych zawodniczek mamy UWAGA! cztery. Są to Klaudia Kołodziej, Emilia Nawara, Joanna Waksmundzka i Natalia Bury. **Zdecydowanie najlepsza z nich jest Klaudia Kołodziej (na zdjęciu głównym) z LKS Witów Ski Mszana Górna, która w klasyfikacji sprinterskiej zajmuje 29 miejsce (185,26), na dystansach jest 67 (138,44).**

Krótko podsumujmy kategorię junior A, czyli zawodniczki i zawodnicy urodzeni w latach 1997-98.

Na listach FIS widnieje 21 nazwisk naszych zawodników, z których trójka jest objęta szkoleniem w kadrze młodzieżowej. Patrząc na to, że jest to bezpośrednie zaplecze naszych kadr narodowych to nie wygląda to zbyt optymistycznie. Szóstka z nich Fojcik, Warło, Pradiad, Haratyk, Skowron i Kołodziej znajduje się w pierwszych setkach swoich roczników, dodajmy, że Skowron, Haratyk i Fojcik nie są członkami kadry młodzieżowej.

Czy to dużo, czy mało? Bardzo mało jak na prawie 40 milionowy kraj, dużo biorąc pod uwagę nacisk kładziony na rozwój biegów narciarskich. Czy ktoś z tej piątki za parę lat namiesza w światowych biegach. Cóż, przewidywanie tego to jak wróżenie z fusów, jednak wg zgodnych opinii sporej liczby polskich trenerów największą szansę daje się Mateuszowi Haratykowi i **Klaudii Kołodziej**. Jak będzie czas pokaże, jednak musimy pamiętać, że zawodnicy w tej kategorii to albo uczniowie klas maturalnych albo rok po, czyli pierwszoroczni studenci. Wiadomą jest także, że nie „załapanie” się do kadry oznacza w naszych realiach praktyczny koniec kariery. Taki system...

Czy Haratyk, Fojcik i Skowron powinni znaleźć się w kadrze. Co ze Skowronem i Popieluchem (nie zapominamy o Michałku), czy awansują do szkolenia centralnego.? Miejmy nadzieję, że tak. Poza tym, co przykre, dużego wyboru nie mamy.

Ale, powtórzę, taki mamy system...

kace

Źródło: www.skipol.pl

